

Przemysłowa nowoczesność. Hans Poelzig w Pszowie

Jednym z elementów rewolucji przemysłowej, obok rozwoju techniki, budowy zakładów przemysłowych, infrastruktury komunikacyjnej, zmian demograficznych, urbanistycznych i społecznych, były zmiany technologii budownictwa. Na szeroką skalę zaczęto stosować elementy żeliwne, wykorzystując je jako konstrukcje odporne na ściskanie. Z biegiem czasu zaczęto wprowadzać także stal jako materiał mniej kruchy od żeliwa i znacznie bardziej wytrzymały na rozciąganie. Ostatnim aspektem umożliwiającym rozwój nowoczesnego budownictwa było użycie żelbetu. Zarówno stal, jak i żelbet pozwalały na przekrywanie dużych rozpiętości i zakładanie stropów o dużej nośności. Takie właściwości zaczęto szybko wykorzystywać w budownictwie przemysłowym, dzięki czemu stało się ono poligonem doświadczalnym nowej architektury.

Budynki wznoszone na potrzeby przemysłu nie wymagały stosowania elementów zdobniczych. Zlokalizowane często z dala od centrów miast fabryki nie były wznoszone na eksponowanych parcelach, nie pełniły funkcji reprezentacyjnych, nie miały być także wizytówkami statusu społecznego i ekonomicznego ich właścicieli. Pomimo tego inwestorzy chętnie sięgali po znane z architektury mieszkaniowej i użyteczności publicznej elementy i detale architektoniczne. Szczególnie widoczne było to w drugiej połowie XIX wieku. Specyfika architektury przemysłowej, której esencją było stworzenie ram do produkcji odbywającej się wewnątrz, stała w opozycji do dekoracyjności obiektów użyteczności publicznej, a także budynków mieszkalnych o charakterze reprezentacyjnym, jakimi były pałace fabrykantów oraz kamienice czynszowe wznoszone z myślą o lokatorach z zasobnym portfelem. Dlatego u progu XX wieku architektura przemysłowa zaczęła być prostsza i cechować się większą celowością, by w pełni odpowiadać układowi funkcjonalnemu zakładu przemysłowego, potrzebom technologicznym i wielkości parku maszynowego.

Pośród wielu przykładów przemysłowych zabudowań, które znajdują się na terenie obecnego województwa śląskiego i dotrwały do dzisiaj, wyróżniają się realizacje projektów Hansa Poelziga wzniesione dla Rybnickiego Gwarectwa Węglowego (*Rybniker Steinkohlen*

Gewerkschaft)¹. Obiekty Poelziga zaliczane są do wczesnomodernistycznych i traktowane jako jedne z pierwszych symptomów nowoczesnej architektury europejskiej.

Powstałe w 1903 roku gwarectwo, w skład którego weszły kopalnie należące do rodziny Friedländer-Fuld: „Emma” w Radlinie (obecnie „Marcel”), „Anna” w Pszowie i „Römer” w Niedobczycach (obecnie dzielnica Rybnika), inwestowało w rozbudowę swoich zakładów, nie stroniło także od stosowania najnowszych technologii zwiększających wydobywanie, jak i przyczyniających się do bezpieczeństwa pracowników. Budowano wówczas nowe szyby, instalowano maszyny wyciągowe, wentylatory, pompy, płuczki, inwestowano także w infrastrukturę mieszkaniową i socjalną dla pracowników². W Rybnickim Gwarectwie Węglowym poczyniono też pierwsze próby zastosowania żelbetu w kopalniach. W 1910 roku w kopalni „Emma” do obudowy szybu zastosowano beton zbrojony stalowymi linami³.

Na fali tych zakrojonych na szeroką skalę działań modernizacyjnych został zatrudniony w gwarectwie doświadczony w kwestii projektowania obiektów przemysłowych architekt, czyli Hans Poelzig. Jego współpraca z koncernem trwała od 1913 do 1916 roku⁴, funkcję głównego doradcy gwarectwa objął po śmierci swojego poprzednika Williama Müllera⁵. Współpraca ta zaowocowała szeregiem projektów dla kopalni „Emma” w Radlinie i „Anna” w Pszowie.

Początki pierwszej z nich, czyli kopalni „Emma” sięgają 1858 roku, w 1899 roku nabył ją Fryderyk Friedländer-Fuld i właśnie ta kopalnia stała się największym zakładem wydobywczym, którego był właścicielem. Kopalnia „Anna” powstała natomiast w 1856 roku, kiedy to połączono pola górnicze „Anna” i „Albin”⁶. Pola te należały wówczas do rybnickiego aptekarza Ferdynanda Fritzego i były już wcześniej eksploatowane. W tym

¹ Zob: B. Szczyпка-Gwiazda, *Problem zakomponowania przestrzeni przemysłowej w początkach XX wieku na Górnym Śląsku na przykładzie architektonicznej działalności Williama Müllera i Hansa Poelziga dla rodziny Friedlaender-Fuld*, w: *Architektura przemysłowa i zabytki techniki na Śląsku w dobie restrukturyzacji*, Katowice 2000, s. 124-137; B. Szczyпка-Gwiazda, *Działalność architektoniczna Hansa Poelziga na Górnym Śląsku. Plany i realizacje*, w: *Hans Poelzig we Wrocławiu: architektura i sztuka 1900-1916*, red. J. Ilkosc, B. Störtkuhl, Wrocław 2000, s. 255-191; H. S. Bolz, *Hans Poelzig und der »neuezeitliche Fabrikbau«. Industriebauten 1906-1934*, rozprawa doktorska obroniona na Wydziale Filozoficznym Rheinischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Bonn, Bonn 2008, maszynopis dostępny: <http://hss.ulb.uni-bonn.de/2008/1615/1615.htm> (dostęp: 05.09.2016).

² B. Szczyпка-Gwiazda, *Działalność architektoniczna Hansa Poelziga na Górnym Śląsku...*, s. 260.

³ J. Jaros, *Historia Górnictwa węglowego w Zagłębiu Górnos Śląskim do 1914 roku*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965, s. 152.

⁴ H. S. Bolz, *Hans Poelzig und der »neuezeitliche Fabrikbau«* ..., t. 1, s. 46.

⁵ M. Gajda, A. Syska, *Osiedle robotnicze Emma w Radlinie*, w: *Zabytki przemysłu i techniki*, Katowice 2013, s. 49.

⁶ J. Jaros, *Słownik historycznych kopalń węgla na ziemiach polskich*, Katowice 1984, s. 24.

samym roku Fritze odstąpił połowę swoich udziałów braciom Doms z Raciborza, a osiem lat później ich pozostała część. W 1903 roku kopalnia przeszła na własność Rybnickiego Gwarectwa Węglowego. W czasie II wojny światowej przejął ją koncern Hermann Göring, a po wojnie podlegała rybnickiemu oddziałowi Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. W latach 1993-2003 kopalnia „Anna” była częścią Rybnickiej Spółki Węglowej, a następnie Kompanii Węglowej S.A.⁷, a od 2016 roku Polskiej Grupie Węglowej. Wydobycie węgla zakończono w 2012 roku.

Poelzig dla koncernu zaprojektował rozbudowę osiedla Emma w Radlinie, która nie została zrealizowana⁸ oraz budynek nadszybia szybu „Wiktor” w formie basztowej o konstrukcji stalowej⁹. Najbardziej okazałym projektem architekta z okresu pracy dla gwarectwa jest zespół zabudowań szybu „Chrobry I” (dawniej „Rudolf”) kopalni „Anna” w Pszowie. Pracę nad tym założeniem Poelzig rozpoczął w 1914 roku, obejmowało ono budynek maszyny wyciągowej i nadszybie, sortownię z płuczką, warsztaty, a także zespół elektrowni z kotłownią i rozdzielnią. W 1915 ukończono zespół elektrowni oraz budynek maszyny wyciągowej, w 1917 roku warsztaty, a dwa lata później sortownię. Wszystkie obiekty architekt utrzymał w jednorodnej stylistyce najnowszych tendencji architektonicznych, które rezygnowały z dekoracyjności na rzecz rzeczowości. Rzeczowość ta odzwierciedlała się szczeroci i prostocie materiałowej oraz rezygnacji z dodatkowych, niewynikających z tektoniki budowli oraz funkcji obiektu, elementów, przede wszystkim o znaczeniu dekoracyjnym.

Sam projektant o przemianach w architekturze, które miały miejsce na początku XX wieku pisał w następujący sposób: „Zdajemy sobie sprawę, że nasze budownictwo wymaga wykonania możliwie oszczędnego i technicznego, i że w rozwiązaniu zadania należy osiągnąć minimum przestrzeni, materiału i czasu”¹⁰. Wypowiedź ta dowodzi, jak racjonalne podejście miał on do tego, co robił. Na najważniejszą pozycję nie wysuwał się efekt wizualny, ale funkcjonalność, ergonomiczność i ekonomia procesu budowy oraz kosztów użytkowania.

⁷ A. Frużyński, *Kopalnie węgla kamiennego w Polsce*, Łódź 2012, s. 110.

⁸ Zob. zbiory Architekturmuseum der Technischen Universität Berlin (dalej ATUB), nr inw.: 2694-2705, HP 005.003-005.011. Zbiory dostępne on-line na stronie <http://architekturmuseum.ub.tu-berlin.de/> (dostęp: 05.09.2016). oraz M. Gajda, A. Syska, *Osiedle robotnicze Emma...*, s. 45-56.

⁹ Poelzig w 1913 roku zaprojektował taką formę budynku nadszybia dla kopalni „Römer” w Niedobczycach, jednak została ona zrealizowana rok później na terenie kopalni „Marcel” w Radlinie.

¹⁰ *Hans Poelzig o architekturze*, „Architektura i Budownictwo” 1931, nr 11, s. 393.

Poelzig zaproponował w Pszowie zespół budynków o prostopadłościennych formach, usytuowanych ściśle według schematu funkcjonalnego. Kotłownia z elektrownią¹¹ stanowią jedną zwartą bryłę założoną na prostokątnym rzucie. Kotłownia została usytuowana w zachodniej części budynku, która sąsiaduje z szybem, elektrownia po przeciwnej stronie, od strony północnej w pobliżu wejścia usytuowane zostały także pomieszczenia biurowe. Elektrownia zajmuje dwukondygnacyjną, obszerną halę. Ze względu na specyfikę procesu produkcyjnego maszyny prądotwórcze zamontowano na zdylatowanych platformach po to, aby drgania nie przenosiły się na stropy i ściany zewnętrzne. Tuż przy elektrowni znajduje się rozdzielnia¹², została połączona z tą pierwszą przewiązką, w której znajduje się dyspozytornia. W niewielkim oddaleniu od kotłowni znajduje się wolnostojący budynek maszyny wyciągowej¹³. Wszystkie budynki wzniesiono z cegły, nakryto dwu- lub czterospadowymi dachami opartymi na stalowej, nieosłoniętej od spodu konstrukcji, dach nad kotłownią został dodatkowo wyposażony w sześć świetlików.

Architekt proste bryły urozmaicił szeregami okien umieszczonych w schodkowych wnękach. Taki sam zabieg plastyczny powtarza się na elewacjach zarówno elektrowni z kotłownią, rozdzielni, jak i maszynowni. Budynki te różnią się tylko wielkością okien dobranych odpowiednio do funkcji oraz artykulacją wnęk¹⁴: elektrownia z kotłownią mają wnęki zgrupowane po trzy, rozdzielnia po dwie, a maszynownia ma wnęki pojedyncze. Pomędzy oknami w obrębie poszczególnych wnęk cegłę ułożono w jodełkę, co dodatkowo urozmaiciło elewacje.

Po II wojnie światowej powiększono halę elektrowni o jedno przęsło, kontynuując układ pierwotnej elewacji, jednak inny stopień wypalenia cegły pozwala na łatwą identyfikację dobudowanego fragmentu. W tej samej stylistyce, w której wzniesiono kompleks elektrowni, zostały utrzymane dwa kolejne budynki – warsztaty mechaniczne¹⁵ oraz

¹¹ ATUB, nr inw. HP 005.012 – HP 005.018.

¹² ATUB, nr inw. HP 005.019 – HP 005.021.

¹³ ATUB, nr inw. HP 005.027 i HP 005.028, zrealizowana wersja maszynowni jest większa od widniejącej na projekcie.

¹⁴ B. Szczyпка-Gwiazda, *Działalność architektoniczna Hansa Poelziga...*, s. 262.

¹⁵ ATUB, nr inw. HP 005.022, warsztat mechaniczny pełnił także rolę kuźni oraz hali napraw ciężkich. W urzędzie Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Katowicach znajdują się karty ewidencyjne obiektów niewpisanych do rejestru zabytków: kuźni (hala napraw ciężkich) oraz warsztatu elektrycznego z dokumentacją fotograficzną tych obiektów wykonaną przed wyburzeniem. Warsztat elektryczny był obiektem przylegającym do ściany kuźni, przy obecnym stanie badań nie jest znana data budowy ani nazwisko projektanta tego budynku.

budynek planowany jako socjalny¹⁶. Pierwszy zyskał dach mansardowy, drugi czterospadowy o małym kącie nachylenia połaci.

Zupełnie inaczej wyglądają sortownia z płuczką oraz budynek nadszybia. Odnośnie pierwszego nie ma wątpliwości, że autorem projektu była Poelzig, wskazują na to przekroje budynku zachowane w berlińskim archiwum¹⁷. Nie zachowały się natomiast rzuty i rysunki elewacji, które mogłyby rzucić więcej światła na to, czy zrealizowany budynek sortowni w pełni odpowiada pierwotnemu projektowi. Obecnie określenie tego faktu jest już niemożliwe, obiekt został wyburzony w 2015 roku. Budynek miał żelbetowy szkielet wypełniony cegłą, był nakryty dachem opartym na stalowych kratownicach, wewnątrz znajdowały się żelbetowe zsypy na węgiel. Dotychczas polscy badacze nie zwrócili uwagi na zachowany projekt sortowni¹⁸ i nie wzięli go pod uwagę w rozważaniach nad architekturą Hansa Poelziga.

Ostatnim obiektem wchodzącym w skład zespołu budynków szybu „Chrobry I” jest budynek nadszybia. Został on wzniesiony w szkieletowej konstrukcji stalowej. Ponad budynkiem, tuż przy wieży wyciągowej, wznosi się niewielka konstrukcja stalowa przywodząca na myśl basztową formę szybu „Wiktor” kopalni „Marcel” w Radlinie. Możliwe, że architekt zaprojektował inną niż zachowaną w berlińskim archiwum wersję nadszybia i właśnie ta została zrealizowana. Za taką hipotezą przemawiają wspomniane podobieństwa oraz układ przestrzenny pierwotnego projektu i zrealizowanej wersji. Hans Stefan Bolz uważa autorstwo Poelziga za prawdopodobne, nie dostrzega jednak podobieństwa z konstrukcją nadszybia w kopalni „Marcel” w Radlinie. Różnice mogą wynikać z tempa prac przy wznoszeniu obiektu z cegły i o konstrukcji stalowej, nie bez znaczenia może być tu także fakt, że inwestycja była realizowana w czasie I wojny światowej. Nie ma jednak wystarczających dowodów w postaci zachowanych archiwaliów poświadczających taką teorię.

Przy projektach dla Rybnickiego Gwarectwa Węglowego Poelzig wykorzystał swoje wcześniejsze doświadczenia. Jak na projektanta, którego twórczość zdominowała zabudowa mieszkaniowa, miał bogatą praktykę z architekturą przemysłową. Poelzig nie stronił od wymagających zleceń, projektował mosty, kina, sale koncertowe, pracował jako konserwator zabytków i urbanista, kierował Królewską Szkołą Sztuk i Rzemiosła Artystycznego we

¹⁶ H.S. Bolz, *Hans Poelzig und der »neuzeitliche Fabrikbau«* ..., t. 2, s. 129.

¹⁷ ATUB, nr inw. HP 005.023 – HP 005.026.

¹⁸ Zob. B. Szczyпка-Gwiazda, *Problem zakomponowania przestrzeni przemysłowej...*, s. 124-137; B. Szczyпка-Gwiazda, *Działalność architektoniczna Hansa Poelziga* ..., s. 255-191.

Wrocławiu i katedrą architektury w Wyższej Szkole Technicznej w Berlinie-Charlottenburgu, piastował stanowisko miejskiego radcy budowlanego w Dreźnie, projektował wystawy, pawilony wystawowe oraz przebudowy miast. Nie do przecenienia była także aktywność architekta na polu społecznym, był jednym z aktywnych działaczy Werkbundu¹⁹, czyli Niemieckiego Związku Twórczego, był także założycielem Związku Artystów Śląska (*Künstlerbund Schlesien*)²⁰. Przed 1913 rokiem zaprojektował wieżę wodną w Hamburgu, zapórę wodną w Klingenbergu, młyn we Wrocławiu, fabrykę chemiczną w Luboniu²¹ oraz Wieżę Górnośląską na wystawę w Poznaniu²². W budynkach tych zdobył doświadczenie zarówno w pracy przy konstrukcjach kamiennych, ceglanych, stalowych, jak i żelbetowych²³, które wykorzystał następnie w kolejnych realizacjach.

Pozornie prowincjonalna realizacja w Pszowie, wybudowana w czasie działań wojennych, nie miała szans na rozgłos, jednak nie pozostała bez odzewu. Jeszcze 15 lat po powstaniu zabudowań kopalni „Anna” pisano, że w Pszowie architekt wydobyl „monumentalne piękno architektury przemysłowej”²⁴, która jeszcze kilka lat wcześniej nie była uznawana jako zasługująca na miano wysokiej sztuki. Twórczość projektowa Hansa Poelziga była doceniona już w latach 30. XX wieku, nazywany był wówczas mistrzem, który swoim uczniom „wpaja przekonanie, że budynek nie jest tylko konstrukcją lub tylko dziełem sztuki lirycznej, ani maszyną do życia, lecz jest organizmem, jak wszystkie rzeczy, które służą życiu ludzkiemu, dziełem sztuki, jak każdy produkt twórczości ludzkiej i zarazem konstrukcją, jak wszystkie przedmioty z pracy rąk pochodzące, czyli jest architekturą”²⁵.

Pszowska elektrownia miała także wpływ na dalszą pracę projektową architekta. W kilku kolejnych projektach Poelziga można dostrzec reminiscencje wyglądu elektrowni, elewacje zrytmizowane szeregami lizen, niekiedy pod gzymsem połączonych łukami, Poelzig wykorzystał także w projekcie konkursowym Domu Przyjaźni Niemiecko-Tureckiej dla

¹⁹ J. Campbell, *Der Werkbund in der Weimarer Republik – Persönlichkeiten, Strukturen, Aktivitäten*, w: *100 Jahre Deutscher Werkbund 1907/2007*, red. Winfried Nerdoger, München 2007, s. 132.

²⁰ B. Ilkosz, *Hans Poelzig i Związek Artystów Śląska*, w: *Hans Poelzig we Wrocławiu...*, s. 60.

²¹ H. S. Bolz, *Hans Poelzig und der »neuezeitliche Fabrikbau«* ..., t. 1, s. 96-154.

²² *Der Oberschlesische Turm. Festschrift den Besuchern des Turmes gewidmet*, Berlin–Breslau–Kattowitz 1911, s. 8-12.

²³ J. Janas-Fürnwein, *Architektura przemysłowa i inżynierska Hansa Poelziga we wrocławskim okresie twórczości*, w: *Hans Poelzig we Wrocławiu...*, s.213-251.

²⁴ *Hans Poelzig o architekturze...*, s. 392.

²⁵ Tamże, s. 392.

Stambułu (1916)²⁶, Teatru Wielkiego w Berlinie (1919-1920), wieżowca w Zabrze (1927)²⁷ oraz elektrowni w Schulau nad Łabą (1927)²⁸.

Poelzig był piewcą architektury nowoczesnej, odrzucał dekoracyjność formy, był zwolennikiem utylitarności. Architekturę przemysłową traktował jako możliwość do nowego projektowania, którego wcześniej nie doświadczyli architekci: „Nasz czas znajduje swój doskonały wyraz w wielkich budowlach przemysłowych, one są właściwym zadaniem współczesnej architektury [...] Właśnie przy projektowaniu wielkich budowli przemysłowych możliwa jest swobodna gra wyobraźni i znalezienie dla nich fantastycznych idei doskonałej formy, gdyż wolne są od mało istotnych względów”²⁹. Reyner Banham określił Poelziga mianem indywidualisty, zaliczającego się do kręgu najbardziej płodnych i twórczych architektonicznych umysłów³⁰: „Jego budynki dla przemysłu rzeczywiście tworzyły nowe formy dla nowych potrzeb, były główną ozdobą ekspresjonistycznego lub indywidualistycznego skrzydła Werkunku oraz podstawowym czynnikiem inspirującym krótko trwającą fazę ekspresjonizmu w niemieckiej architekturze po 1918 roku”³¹.

Kopalnia „Anna” w Pszowie zakończyła wydobywanie w 2012 roku, szyb „Chrobry I” od tamtej pory służył do transportu ludzi i urządzeń. W 2013 roku przystąpiono do prac rozbiórkowych, w tym samym roku wyburzono warsztaty, w kolejnym sortownię. W 2015 roku zespół elektrowni oraz maszynownia wraz z maszyną wyciągową zostały wpisane do rejestru zabytków województwa śląskiego (nr rej. A 424/15, B 305/15), tym samym została odsunięta groźba wyburzenia. Elektrownia, początkowo obsługująca tylko kopalnię, z biegiem czasu zaczęła pełnić funkcję elektrociepłowni obsługującej pobliskie osiedle mieszkaniowe, zatem w jej przypadku rozważania nad możliwościami adaptacji są bezzasadne. Pozostaje kwestia maszynowni, a także problem zagospodarowania terenu po całej kopalni.

Pszów na mapie atrakcji turystycznych województwa śląskiego wyróżnia się jako miejsce pielgrzymkowe o znaczeniu regionalnym znane od połowy XVIII wieku. Obiekty przemysłowe nie były traktowane jako potencjalna atrakcja turystyczna ze względu na

²⁶ *100 Jahre Deutscher Werkbund...*, s. 126.

²⁷ B. Szczypka-Gwiazda, *Działalność architektoniczna Hansa Poelziga na Górnym Śląsku...*, s. 276-277.

²⁸ Tamże, s. 262.

²⁹ H. Poelzig, *Die neuzeitliche Fabrikbau*, „Der Industriebau” 1911, t. 2 s. 102f, za: M. Schirrer, *Rzeczowa monumentalność. Twórczość Hansa Poelziga w latach 1900-1914*, w: *Hans Poelzig we Wrocławiu...*, s. 143.

³⁰ R. Banham, *Rewolucja w architekturze*, Warszawa 1979, s. 66.

³¹ Tamże, s. 85.

eksploatację kopalni. W dyskusji nad wykorzystaniem obiektów Hansa Poelziga jako atrakcji turystycznej należy wziąć pod uwagę trudne możliwości wygenerowania ruchu turystycznego w tym miejscu, ze względu na konieczność wykreowania markowego produktu turystycznego. Nielatwe wydaje się także adaptowanie tego zespołu na obiekt służący kulturze, utrudnia to lokalizacja oraz potencjał miejscowości, liczba jej mieszkańców i potrzeby kulturalne oraz możliwości finansowe gminy. Prawdopodobnie możliwe do realizacji jest tylko wykorzystanie komercyjne, które z racji funkcjonowania elektrociepłowni nie będzie przedsięwzięciem nieskomplikowanym.

Działalność Hansa Poelziga dla Rybnickiego Gwarectwa Węglowego nie była przypadkowa, wcześniej dał się poznać jako rzetelny projektant, jego późniejsza działalność jest nie do przecenienia. Kilkuletnia współpraca miała interesujące rezultaty, polegające przede wszystkim na wpisaniu architektury przemysłowej w szerszy kontekst rozważań o architekturze. Pomimo prowincjonalnej lokalizacji zaproponowane w Pszowie przez Poelziga formy wyznaczały trendy nowego budowania. Wyjątkowość zespołu zabudowań kopalni „Anna” tkwi przede wszystkim w użyteczności oraz uniwersalności zaproponowanej przez Poelziga formy. Prostota, oszczędność, rzeczowość to cechy, które zdominowały dwudziestowieczną architekturę. Wkład projektanta w jej rozwój był znaczący, co w przypadku województwa śląskiego słynącego z nowoczesnego budownictwa nabiera szczególnego znaczenia.